Czy uczniów powitają „cyfrowe szkoły”?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: niedziela, 01, wrzesień 2013 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2310

Na początku września uczniowie wracają do nauki. Chociaż Ministerstwo Edukacji Narodowej od lat zapowiada cyfryzację systemu oświaty, infrastruktura w wielu szkołach wciąż bliższa jest „czasom analogowym". Dostęp do nowoczesnego sprzętu jest zróżnicowany regionalnie, nieco lepiej wyposażone są szkoły na obszarach wiejskich.

W roku szkolnym 2012/13 uczniowie 88% szkół podstawowych i 74% gimnazjów mogli korzystać z sal komputerowych – takie dane zgromadzono w serwisie mojapolis.pl na podstawie Systemu Informacji Oświatowej. Wg statystyk GUS 95% szkół podstawowych i 82% gimnazjów było wyposażonych w komputery z dostępem do Internetu, jednak zestawienie GUS obejmuje również placówki bez wydzielonych pracowni komputerowej, niekiedy z jednym komputerem ustawionym np. w szkolnej bibliotece.

W ciągu ostatniej dekady szkoły w coraz większym stopniu otwierają się na technologie informacyjno-komunikacyjne. W 2012 roku na jeden komputer z dostępem do internetu przypadło 10 uczniów, w 2003 roku – aż 40 uczniów gimnazjów i 28 szkół podstawowych.

Postępy w dziedzinie cyfryzacji oświaty sprawiają, że zmniejszają się dysproporcje między szansami edukacyjnymi dzieci i młodzieży z różnych obszarów. W 2003 roku szkoły podstawowe w miastach były wyposażone w komputery częściej (69%) niż na wsi (53%). Po 14 latach różnice wyrównały się: 96% szkół w miastach i 94% na wsi. Komputeryzacja dosięgła nawet w większym stopniu obszary wiejskie (7 uczniów szkół podstawowych i 8 gimnazjalistów przypadało na jeden komputer w 2012 roku) w porównaniu do terenów miejskich (14 uczniów szkół podstawowych i 11 gimnazjalistów na jeden komputer).

„Te liczby mogą zafałszowywać rzeczywistość: szkoły w miastach są na ogół większe i dlatego średnio więcej uczniów przypada na jeden komputer. Nie dają nam także wiedzy o jakości i wieku szkolnych komputerów. Jednakże na obszarach wiejskich dobre wyposażenie szkół w sprzęt komputerowy może rekompensować mniejszą dostępność komputerów i internetu w gospodarstwach domowych" – komentuje Agata Miazga z serwisu mojapolis.pl.

Żaden region nie odnosi wyróżniających się sukcesów w dziedzinie cyfryzacji szkół, ale równocześnie nie ma na mapie typowych „białych plam". W niektórych powiatach wszystkie szkoły podstawowe są wyposażone w pracownie komputerowe (np. Leszno), ale sytuacja w gimnazjach na tym samym terenie jest znacznie gorsza (61% gimnazjów z salami komputerowymi). Zdarzają się również sytuacje odwrotne: 100-procentowa komputeryzacja gimnazjów z powiatu sztumskiego na Pomorzu wobec 73-procentowej komputeryzacji szkół podstawowych.

Poza komputerami miarą nowoczesności szkolnej infrastruktury są sale wyposażone w sprzęt, który ułatwia naukę języka obcego. Szkoły takimi z pracowniami należały w 2012 roku do rzadkości – posiadało je tylko 18% szkół podstawowych i 32% gimnazjów. Lepiej było w dużych miastach, takich jak: Wrocław (39% szkół podstawowych), Warszawa (29%), Łódź (27%), Szczecin (21%). Co ciekawe, przewaga miast wojewódzkich w dostępie do pracowni językowych nad obszarami wiejskimi i mniejszymi miastami widoczna była tylko w przypadku szkół podstawowych.

„Jeśli system oświaty porównać do pracy komputera, można powiedzieć, że składa się on z oprogramowania (software) – programu nauczania – i wyposażenia materialnego (hardware). Nawet najlepszy edukacyjny software nie zadziała, o ile w szkołach będzie brakować właściwego sprzętu. Z kolei

Phoca PDF

nowoczesne komputery, szerokopasmowy internet czy sale ułatwiające przyswajania języków obcych nie przydadzą się tak długo, jak nauczyciele nie będą potrafili właściwie z nich korzystać w pracy z uczniami." – komentuje Piotr Teisseyre z serwisu mojapolis.pl.

Źródło: Stowarzyszenie Klon/Jawor

Phoca PDF